

Sygn. akt II Ka 680/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Świącicka (spr.)
Sędziowie:	SSO Teresa Zawiaślak SSO Mariola Krajewska - Sińczuk
Protokolant:	staż. Renata Olędzka

przy udziale Prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2016 r.

sprawy **E. C.**

oskarżonej o przestępstwo z art. 286 §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 24 września 2015 r. sygn. akt II K 792/14

utrzymuje wyrok w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. K. 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku vat) za obronę oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym; ustala, że wydatki za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 680/15

UZASADNIENIE

E. C. oskarżona została o to, że w dniu 3 września 2010 roku w W., będąc prezesem firmy (...) z siedzibą (...), (...) (...) S., działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 78.690 zł firmę (...) Sp. z o.o. w ten sposób, że wprowadziła przedstawicieli firmy (...) w błąd co do zamiaru zapłaty za wykonane prace w postaci wykonania pali w technologii (...) w R., czym działała na szkodę (...) Sp. z o.o. z siedzibą (...) (...) W. ul. (...) w kwocie j/w, **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk.**

Wyrokiem z dnia 24 września 2015 roku, sygn. akt II K 792/14, Sąd Rejonowy w Garwolinie:

I. oskarżoną **E. C.** uniewinnił od popełnienia zarzucanego jej czynu;

II. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa i przyznał adw. R. D. kwotę 760,32 zł w tym VAT tytułem wynagrodzenia za obronę sprawowaną z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżając powyższe orzeczenie na niekorzyść oskarżonej w całości co do pkt I wyroku, i na podstawie art. 427 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 1, 2 i 3 kpk zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż:

a) oskarżona zawierając umowę z (...) Sp. z o.o. nie działała z zamiarem wprowadzenia jej w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy, w sytuacji gdy oskarżona miała świadomość, iż nie jest w stanie zapłacić pokrzywdzonemu należności za wykonane prace;

b) spółka (...), której prezesem zarządu pozostawała oskarżona, nie znajdowała się w dacie nawiązania współpracy z firmą (...) Sp. z o.o. w sytuacji grożącej bankructwem, w przypadku gdy do majątku spółki były skierowane liczne postępowania egzekucyjne;

2. obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 286 § 1 kk:

a) poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że oskarżona swoim zachowaniem nie wypełniła ustawowych znamion przestępstwa określonego w tym przepisie, w sytuacji gdy z całokształtu materiału dowodowego, wynika, że oskarżona działała w zamiarze bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i za pomocą wprowadzenia w błąd doprowadziła firmę (...) Sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 78690 zł;

b) poprzez błędną wykładnię pojęcia „wprowadzenia w błąd” i uznanie, iż pojęcie to obejmuje szczególne zachowanie sprawcy polegające na dokonywaniu podstępnych zabiegów, czy też zapewniania pokrzywdzonego o dobrej kondycji firmy i jej możliwościach płatniczych, w sytuacji gdy za wprowadzenie w błąd może być uznane każde działanie sprawcy, które może powodować błędną ocenę rzeczywistości przez adresata i w konsekwencji doprowadzić go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.

a) art. 7 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę wyjaśnień złożonych przez oskarżoną w zakresie jej działania z zamiarem wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd, w sytuacji gdy oskarżona sama przyznała, iż kondycja finansowa spółki nie była dobra, a świadek A. G. wykonujący prace z ramienia firmy (...) wyjaśnił, iż miał świadomość, że firma pokrzywdzonej może nie wywiązać się ze zobowiązania;

b) art. 7 kpk poprzez brak rozważenia w sposób wszechstronny całości materiału dowodowego i pominięcie części zeznań świadka A. G. w zakresie w jakim wskazał, iż miał świadomość, iż jego firma może nie wywiązać się ze zobowiązania.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, na podstawie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 2 kpk wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie E. C. za winną zarzucanego jej czynu;

2. orzeczenie środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody na rzecz (...) Sp. z o.o.

ewentualnie:

3. uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,
a nadto:

4. zasądzenie od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W toku rozprawy odwoławczej prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. obrońca oskarżonej E. C. wniósł o nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, wniósł też o zasądzenie kosztów obrony z urzędu oświadczając, że nie zostały one uiszczone w całości ani w części. Oskarżona E. C. przyłączyła się do stanowiska swojego obrońcy. Oskarżyciel posiłkowy oraz jego pełnomocnik nie stawili się na rozprawę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie, z uwagi na to, że autorem apelacji jest fachowy pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, nie sposób nie odnieść się do dość istotnych mankamentów wniesionego środka odwoławczego w zakresie podniesionych zarzutów oraz sformułowanych wniosków apelacyjnych. Skarżący celem podważenia zaskarżonego wyroku wywiódł jednocześnie zarzuty oparte na podstawach odwoławczych wskazanych w art. 438 pkt 1, 2 i 3 kpk, podczas gdy z utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa wynika, iż nie można stawiać zarzutu rzekomego naruszenia prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia ma polegać na błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia lub na naruszeniu przepisów procesowych. Podnoszenie takiego zarzutu musi być bowiem połączone z akceptacją dotychczasowych ustaleń faktycznych. Tymczasem pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wywiódł w pkt 2 apelacji zarzut obrazy prawa materialnego, mimo że treść zarzutów zawartych w pkt 1 i 3 apelacji, wskazuje jednoznacznie, że skarżący wadliwości zaskarżonego orzeczenia upatruje przede wszystkim w naruszeniu przepisów procesowych, które skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi przyjętymi za podstawę wyroku. Skoro zatem ocena dowodów zdaniem apelującego była błędna, a stan faktyczny nie był dla skarżącego jednoznaczny i kompletny, to przedwczesne było wysuwanie zarzutu obrazy prawa materialnego, który byłby stosowny dopiero wtedy, gdy stan faktyczny nie byłby przez skarżącego kwestionowany (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 czerwca 2009 r., II AKz 220/09, KZS 2009/10/52). Z kolei spośród wniosków apelacyjnych wskazujących na to jakiego rozstrzygnięcia skarżący oczekuje po rozpoznaniu wywiezionej przez niego apelacji, jedynie wniosek o wydanie orzeczenia kasatoryjnego ma formalne oparcie w obowiązujących przepisach prawa. Skarżący domagając się w pierwszej kolejności zmiany wyroku poprzez uznanie oskarżonej za winną zarzucanego jej czynu, zupełnie pominął treść przepisu art. 454 § 1 kpk, zgodnie z którym Sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który uniewinniony został w pierwszej instancji. W rezultacie bezzasadnie apelujący domagał się również orzeczenia środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody na rzecz (...) Sp. z o.o., który mógłby zostać orzeczony jedynie w przypadku skazania oskarżonej. Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, iż powyższe wnioski apelacyjne, ze względów procesowych, były niedopuszczalne. Z kolei zgłoszony jako alternatywny wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, nie miał merytorycznych podstaw, bowiem, nie można zgodzić się z poglądem skarżącego, iż w toku rozpoznawania niniejszej sprawy Sąd I instancji, prowadząc postępowanie i uniewinniając oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk, dopuścił się uchybień, o których mowa w art. 438 pkt 1, 2 i 3 kpk i to w sposób mogący rzutować na treść wyroku. W ocenie Sądu II instancji, postępowanie dowodowe w zakresie istotnym z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonej, zostało przeprowadzone w niewadliwy i kompleksowy sposób, zaś dokonana w tym zakresie przez Sąd ocena dowodów nie nosi cech dowolności i nie wykracza poza ramy określone w art. 7 kpk. Analiza pisemnych motywów orzeczenia prowadzi do przekonania, że proces decyzyjny Sądu nie pozostaje w opozycji do zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Wnioski wprowadzone z zebranego materiału dowodowego nie uchybiają powyższym regułom. Treść uzasadnienia wyroku

dowodzi także, iż respektując zasadę obiektywizmu (art. 4 kpk) - Sąd I instancji uwzględnił przy wyrokowaniu tak okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonej, jak i na jej korzyść, orzeczenie zostało zaś oparte na całokształcie materiału ujawnionego na rozprawie (art. 410 kpk.). W konsekwencji, Sąd Rejonowy poczynił bezbłędne ustalenia faktyczne, które skutkowały właściwą oceną, że w zachowaniu oskarżonej brak jest znamion czynu zabronionego z art. 286 § 1 kk.

Przypomnieć zatem należy, iż według aktu oskarżenia przestępstwo oszustwa o jakie została oskarżona E. C. miało polegać na wprowadzeniu w błąd przedstawicieli pokrzywdzonej spółki (...) co do zamiaru zapłaty za zrealizowanie na zamówienie spółki (...), prac w postaci wykonania pali w technologii (...) w R., co w efekcie nie nastąpiło i spowodowało straty u pokrzywdzonego w kwocie 78.690 zł. Aby przypisać oskarżonej popełnienie tak zarzuconego jej przestępstwa, koniecznym było ustalenie, że swoim zachowaniem zrealizowała ona znamiona strony przedmiotowej czynu z art. 286 § 1 kk, poprzez doprowadzenie pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędu, a także znamiona strony podmiotowej, a więc, że działała umyślnie w zamiarze bezpośrednim.

U podstaw rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, legło przekonanie Sądu Rejonowego, że oskarżona swoim zachowaniem nie wyczerpała wszystkich powyższych znamion czynu zabronionego z art. 286 § 1 kk. Analiza akt sprawy, w tym pisemnego uzasadnienia wyroku prowadzi do wniosku, iż ocena Sądu Rejonowego w tym zakresie, zasługuje na pełną akceptację, a stanowisko wyrażone w apelacji nie dostarczyło argumentów nakazujących zmianę tej oceny.

Treść środka odwoławczego wniesionego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego prowadzi do wniosku, że w ocenie skarżącego, Sąd poczynił błędne ustalenia faktyczne zarówno w odniesieniu do znamion strony przedmiotowej, poprzez błędne ustalenie, że oskarżona nie wprowadziła w błąd pokrzywdzonego co do zamiaru zapłaty za wykonaną usługę, jak i znamion strony podmiotowej, poprzez ustalenie, że oskarżona nie działała z zamiarem bezpośrednim doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Wyjaśnić należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1975r. II KR 355/74 OSNPG 1975/9/84).

Powyższych kryteriów nie spełnia apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, który nie wykazał, w sposób skuteczny wadliwości lub niekompletności rozumowania Sądu

I instancji, poprzestając na przeciwstawieniu ocenom i ustaleniom Sądu, własnego odmiennego poglądu.

Z uwagi na to, że ocena realizacji znamion strony podmiotowej czynu aktualizuje się dopiero w sytuacji gdy nie ma żadnych wątpliwości, że znamiona strony przedmiotowej zostały zrealizowane, w pierwszej kolejności Sąd odwoławczy podda analizie wniesiony środek odwoławczy w zakresie w jakim kwestionuje ustalenia Sądu Rejonowego poczynione w tej części. Analizując zachowanie oskarżonej pod kątem realizacji przez nią znamion strony przedmiotowej oszustwa, przyznać można jedynie, że niewątpliwie rozporządzenie mieniem przez firmę (...) Sp. z o.o., w odpowiedzi na zamówienie złożone w imieniu firmy (...) Sp. z o.o., poprzez realizację zamówionej usługi wykonania pali w technologii (...), okazało się dla tego podmiotu gospodarczego niekorzystne, bowiem ostatecznie spółka ta nie otrzymała za nią zapłaty. Z uwagi na to, że przedmiotem oszustwa może być także usługa, która najczęściej ma charakter odpłatny i wiąże się z koniecznością poniesienia określonych wydatków i innych kosztów oraz oczekiwaniem uzyskania określonego zysku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 2 października 2015 r., II AKa 157/15, LEX nr 1927734), można zatem stwierdzić, że w realiach niniejszej sprawy, doszło do zrealizowania

znamienia „niekorzystnego rozporządzenia mieniem” w rozumieniu art. 286 § 1 kk. Rzecz jednak w tym, że brak jest wystarczających podstaw do twierdzenia, że do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego, „doprowadziła” oskarżona, a więc, że doszło do tego na skutek oszukańczego zachowania oskarżonej, stanowiącego wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego lub też wyzyskanie takiego błędu. Przeciwnie twierdzenia skarżącego nie mogły zostać uwzględnione, gdyż okoliczności jakie przytoczone zostały w apelacji, w kontekście całokształtu materiału dowodowego jaki został zgromadzony w przedmiotowej sprawie, nie pozwalają na wyciągnięcie innych wniosków, niż te zaprezentowane przez Sąd Rejonowy.

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że wystarczającym i jedynym elementem przemawiającym za wprowadzeniem w błąd pokrzywdzonego jest fakt zawarcia umowy o wykonanie pali, ponieważ na skutek zawarcia kontraktu u pokrzywdzonego powstało mylne wyobrażenie co do możliwości spełnienia przez oskarżoną świadczenia, w sytuacji wykonania przez niego wskazanych w umowie prac. Żadną miarą nie można zaakceptować powyższego poglądu pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, bowiem fakt zawarcia niekorzystnej umowy, sam w sobie, nie może być traktowany jako realizacja znamienia „wprowadzenia w błąd”. Oszukańcze działania, które prowadzą do wprowadzenia w błąd powinny poprzedzać zawarcie kontraktu, bowiem one mają spowodować podjęcie decyzji o zawarciu niekorzystnej umowy, do czego nie doszłoby gdyby kontrahent nie pozostawał w błędzie.

Na gruncie przedmiotowej sprawy nie był także trafny argument skargi odwoławczej pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, że o tym, iż oskarżona działała z zamiarem wprowadzenia w błąd pokrzywdzonego świadczy to, że firma (...) w chwili nawiązania współpracy z firmą (...) Sp. z o.o. znajdowała się w sytuacji grożącej bankructwem, dlatego oskarżona miała świadomość, iż nie jest w stanie zapłacić pokrzywdzonemu należności za zamówione prace. Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że przedmiotem uwagi Sądu I instancji, była ówczesna sytuacja finansowa spółki (...)

i zdaniem Sądu II instancji, oceniona została w sposób zasługujący na akceptację. Słusznie Sąd Rejonowy wywiódł, że mając na uwadze całokształt materiału dowodowego, trudno uznać aby spółka (...) znajdowała się w dacie podjęcia współpracy z firmą (...) w sytuacji grożącej bankructwem, a więc w takiej w której obiektywnie, już w chwili złożenia zamówienia, nie miałyby możliwości wywiązania się z nowo zaciągniętego zobowiązania. Zasadnie Sąd Rejonowy wskazał w pisemnych motywach wyroku, że choć oskarżona miała świadomość nienajlepszej sytuacji finansowej spółki, w tym istniejących zaległości

w płatnościach, skutkujących prowadzonymi postępowaniami egzekucyjnymi wobec spółki, to jednak mogła zasadnie wnioskować, że środki na zapłatę ceny za wykonane prace pozyskane zostaną z wierzytelności, które również ta spółka posiadała, jak choćby w firmie (...). Istotne jest również, że oskarżona nie użyła żadnych środków, które można było potraktować jako wprowadzenie w błąd przedstawicieli firmy (...) co do rzeczywistej sytuacji finansowej spółki i w rezultacie co do zamiaru wywiązania się ze zobowiązania. Skarżący nie zakwestionował ustaleń Sądu Rejonowego, zgodnie z którymi wybór firmy do realizacji przedmiotowych prac, jak również warunki realizacji tego zamówienia, ustalał

z ramienia firmy (...), członek Zarządu A. G., a oskarżona poza wyrażeniem zgody na te prace, nie brała udziału w rozmowach z przedstawicielami firmy (...), nie znała szczegółów tej umowy i nie nakłaniała A. G. do przedstawiania kontrahentowi nieprawdy co do sytuacji materialnej firmy. W tak poczynionych ustaleniach faktycznych, w ślad za Sądem Rejonowym, można stwierdzić, że oskarżonej nie sposób przypisać „wprowadzenia w błąd” lub „wyzyskania błędu”, skoro nie czyniła żadnych podstępnych zabiegów, nie negocjowała z przedstawicielami spółki (...) warunków wykonania prac, żaden ze świadków nie zeznał, aby zapewniała ona o dobrej kondycji firmy

i możliwościach płatniczych albo żeby poleciła A. G. zapewniać kontrahenta o dobrej kondycji finansowej spółki. Z uwagi na to, że, jak wykazano wyżej, wbrew twierdzeniom skarżącego, spółka (...) nie znajdowała się w sytuacji finansowej, która już w chwili złożenia zamówienia w firmie (...) Sp. z o.o., wykluczałaby dokonanie płatności, oskarżona nie miała obowiązku informowania kontrahenta o tym, że jej firma ma problemy finansowe. Sąd Okręgowy w Siedlcach w składzie orzekającym w niniejszej sprawie, w pełni podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Krakowie wyrażone w wyroku

z dnia 1 lutego 2012 roku, iż kontrahent dwustronnej transakcji nie ma obowiązku uprzedzać o złej sytuacji materialnej swojej firmy. Nie będzie to wprowadzeniem w błąd z art. 286 § 1 kk, gdy podmiot taki przy zachowaniu zwykłych reguł

kupieckich, którym druga ze stron umowy ma prawo ufać, będzie miał realną możliwość realizacji przyjętego umownie zobowiązania, więc nie będzie świadomie powodował szkody w majątku wierzyciela (II AKa 239/11, KZS 2012/3/43).

Ustaleń Sądu Rejonowego dotyczących sytuacji finansowej spółki (...) oraz braku u oskarżonej zamiaru wprowadzenia w błąd pokrzywdzonego, nie był w stanie podważyć podniesiony przez skarżącego zarzut obrazy przepisu art. 7 kpk, poprzez dowolną ocenę wyjaśnień oskarżonej oraz świadka A. G.. Zarzut ten nie ma merytorycznych podstaw, ponieważ analiza powyższych dowodów, w trakcie której Sąd Rejonowy nie pominął żadnej z okoliczności wspomnianych w apelacji, nie wykazuje błędów logicznych, ani nie kłóci się z doświadczeniem życiowym i jako taka pozostaje pod ochroną art. 7 kpk. Skarżący wywiódł, iż deponujące E. H. i A. G., jednoznacznie świadczą o wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd i złej kondycji (...) spółki (...), uniemożliwiającej wykonanie bieżących zobowiązań. Słuszność swoich twierdzeń skarżący wywodzi z fragmentu wyjaśnień oskarżonej, w którym przyznała ona, że kondycja finansowa spółki nie była dobra, oraz z zeznań świadka, który podał, że miał świadomość, iż jego firma może nie wywiązać się ze zobowiązania. Odnośnie powyższego fragmentu wyjaśnień oskarżonej wskazać należy, iż trudna sytuacja finansowa spółki (...), w świetle ustaleń Sądu Rejonowego, jest niewątpliwa, ale z powodów wyżej już wskazanych, wywodzenie z tej okoliczności zamiaru oskarżonej wprowadzenia w błąd pokrzywdzonego jest nieuprawnione. Z kolei bez znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonej jest okoliczność, że świadek A. G. zeznał, że miał świadomość, iż firma (...) może nie wywiązać się ze zobowiązania wobec (...) Sp. z o.o. Okoliczność ta obrazuje jedynie jego ocenę sytuacji i w żaden sposób nie może wpłynąć na ocenę zachowania oskarżonej.

Reasumując powyższe rozważania, w przekonaniu Sądu II instancji, ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące istotnych okoliczności sprawy odnoszących się do znamion strony przedmiotowej przestępstwa z art. 286 § 1 kk, są prawidłowe i mają pełne pokrycie

w zgromadzonym materiale dowodowym. Postawione w tym zakresie w skardze apelacyjnej zarzuty w zestawieniu z ich uzasadnieniem, w realiach niniejszej sprawy stanowią typową polemikę z prawidłowo ustalonym stanem faktycznych i oceną materiału dowodowego, jaka została dokonana przez Sąd I instancji.

Skoro, jak wskazano wyżej, zasadność rozważań poświęconych realizacji przez sprawcę znamion strony podmiotowej czynu, warunkowane jest niewątpliwym ustaleniem, że znamiona strony podmiotowej zostały zrealizowane, a w niniejszej sprawie ten warunek nie został spełniony, wszelkie twierdzenia skarżącego mające na celu wykazanie, że oskarżona swoim umyślnym oszukańczym działaniem, doprowadziła go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, są w zasadzie bezprzedmiotowe. W tej sytuacji Sąd Okręgowy stwierdza jedynie, iż Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wykazał rzeczowo argumenty, które przemawiają za zasadnością oceny o braku realizacji znamion strony podmiotowej czynu z art. 286 § 1 kk. Wyrażone tam stanowisko Sądu uwzględnia wszystkie zebrane dowody i zasługuje na pełną akceptację Sądu II instancji. Uzupełniając tę argumentację należy dodać, że brak jest dowodów, które wskazywałyby na to, iż w chwili składania zamówienia wykonania przedmiotowych prac, oskarżona działała w celu bezprawnego uzyskania korzyści majątkowej, kosztem firmy (...) Sp. z o.o. Realizacji tego znamienia nie można upatrywać poprzez skutek w postaci braku zapłaty. Dla wykazania oszustwa nie tyle istotne jest, czy zapłata nastąpiła, ale czy w momencie zawierania umowy oskarżony miał zamiar oszukania swojego kontrahenta. W ocenie Sądu Okręgowego, zebrany materiał dowodowy, prawidłowo oceniony, wskazuje, że brak zapłaty za usługę wykonaną przez pokrzywdzoną firmę, na rzecz firmy oskarżonej, był wynikiem utraty przez nią płynności finansowej, co oskarżona zbyt późno objęła swoją świadomością. Wcześniej nazbyt optymistycznie oceniała sytuację finansową spółki (...) Sp. z o.o. Zgromadzony materiał dowodowy daje jedynie podstawy do przyjęcia, iż w momencie zlecenia tej konkretnej usługi, oskarżona mogła przewidywać ze swojej strony trudności z zapłatą za ich wykonanie, brak jest jednak podstaw do przyjęcia z pewnością wymaganą w prawie karnym, że ten element zlecenia objęty był jej chęcią. W tym zakresie podkreślenia wymaga, że aby przypisać czyn

z art. 286 § 1 kk, elementy przedmiotowe oszustwa – przy założeniu, że zostały zrealizowane - muszą się mieścić w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania. Jeżeli jeden z tych elementów nie jest objęty świadomością - nie ma oszustwa i jeśli któregoś z nich sprawca nie chce, lecz tylko nań się godzi - również nie ma oszustwa. Oszustwo może być przestępstwem popełnionym tylko umyślnie z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym,

obejmującym cel i sposób działania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1973 r., III KR 278/73, LEX nr 16823).

Z powodów wskazanych na wstępie niniejszego uzasadnienia, na uwzględnienie nie zasługiwał również podniesiony w apelacji zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 kk. Treść tego zarzutu wskazuje jednoznacznie, iż skarżący w istocie dążył w jego ramach do podważenia ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności istotnych z punktu widzenia znamion czynu z art. 286 § 1 kk, które to ustalenia, zostały zaaprobowane w całości przez Sąd odwoławczy, z powodów wyżej opisanych.

Mając na uwadze powyższe rozważania, wobec bezzasadności podniesionych przez skarżącego zarzutów oraz niestwierdzenia uchybień powodujących konieczność zmiany lub uchylenia wyroku, określonych w art. 439 kpk i 440 kpk, podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy, zaskarżony wyrok, utrzymał w mocy.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 635), Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. K. kwotę 516,60 zł, w tym 96,60 zł podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonej z urzędu, wykonaną w postępowaniu odwoławczym, ustalając wysokość tego wynagrodzenia zgodnie z § 14 ust. 2 pkt 4 w zw.

z § 2 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461).

Na podstawie art. 624 § 1 kpk, Sąd Okręgowy orzekł, iż wydatki za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

Z tych względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk oraz art. 456 kpk, orzekł jak w wyroku.